

# Rzesza zrywa z Watykanem

Ostry ton noty niemieckiej  
w związku z wystąpieniem biskupa Chicago

BERLIN, 1.6. Po ostatniej nocie Niemiec do Watykanu należy oczekiwać zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rzeszą a Stolicą Apostolską.

Nota, która została przesłana w dniu 29 ub. miesiąca w odpowiedzi na deklarację Watykanu w sprawie mowy kardynała Mundeleina, arcybiskupa Chicago, wyraża „żywe zdziwienie i głębokie zdumienie” rządu niemieckiego, że Stolica Apostolska nie zdezawowała wystąpienia kardynała Mundeleina, nie skorygowała tej deklaracji i nie wyraziła swego ubolewania, „jak to jest we zwyczaju w stosunkach międzynarodowych”. Nota wyraża dalej ubolewanie, że Stolica Apostolska znalazła za stosowne pozostawić bez odpowiedzi demarche ambasadora niemieckiego pod pozorem zarówno niepoważnych jak sensacyjnie brzmiących twierdzeń jakoby postępowanie kardynała Mundeleina było w najgorszym wypadku „odplaceniem się pięknem za nadobne”.

Nota kończy się oświadczeniem, że dopóki „niezrozumiałe”

stanowisko Watykanu nie ulegnie zmianie, nie będą istniały warunki umożliwiające normal-

ne ukształtowanie się stosunków pomiędzy Niemcami a Stolicą Apostolską.

## Tajemnicze rozmowy O. Z. N.

Plany na przyszłość i stosunek do innych organizacji  
Nowe oświadczenie p. Kowalewskiego

W lokalu O. Z. N. odbyła się we wtorek konferencja prasowa. P. Kowalewski przedstawił obecny stan organizacyjny OZN.

### Co to za organizacja?

W dalszym ciągu p. Kowalewski oświadczył, że od ubiegłej konferencji, która odbyła się przed miesiącem, centrala OZN prowadziła rozmowy na bardzo szerokim froncie politycznym. Szczegółów tych rozmów ujawniać nie może, są to bowiem sprawy „delikatne i poufne, pozwoliły one jednak ustalić pewne formy polityczne, taktyczne, na podstawie zrozumienia obecnej sytuacji politycznej w Polsce”. OZN przyjęła przy tym zasadę współpracy z organizacjami społecznymi, politycznymi i zawodowymi, uznając, że likwidacja tych organizacji „jest na razie niewskazana”.

### Różnice niewielkie

W rozmowach stwierdzono — mówił dalej p. Kowalewski — zasadniczą rzecz, że jeżeli chodzi o zagadnienia ściśle programowe to różnice są stosunkowo niewielkie. Większe różnice w poglądach jak należy programy wprowadzić w życie. Trudności wynikają z mniejszego lub większego radykalizmu poszczególnych ugrupowań, ale można je usunąć metodą filtrowania przez ogólny interes państwa i jego obrony. Zasada bowiem obrony państwa jest uznana na całym froncie politycznym.

### Optymizm

W tych warunkach zdawałoby się, że można snuć optymistyczne plany w zakresie konsolidacji, tym bardziej, iż OZN nie potrzebuje sięgać po władzę ani robić rewolucji. Dwa są zasadnicze warunki doprowadzenia do końca konsolidacji: wykazanie się zdolnością organizacyjną, umiejętnością i charakterem oraz przewidywaniem bieżącej sytuacji.

### Demokracja kierowana

Na pytanie, co to znaczy demokracja kierowana, o której w przeddzień wspominał p. Kowalewski, p. Kowalewski wyjaśnił, że chodzi o demokrację kierowaną przez interes narodu i państwa. Gdy zwracają się do nas z zapytaniem, co to jest obóz, czy to faszizm, czy hitlerizm, czy korporacjonizm, to odpowiadamy, że jest to polonizm, coś ścisłe polskiego, zastosowanego do specyficznie polskich warunków. Na tym p. Kowalewski kończy oświadczenie. Następują pytania i odpowiedzi.

### O. Z. N. i Z. N. P.

Na pytanie, czy OZN zamierza współpracować z zarządem organizacji lewicowej i wolnomyślniej, jaką jest kierownictwo ZNP, p. Kowalewski odpowiedział: Przede wszystkim to kierownictwo nie chce z nami rozmawiać. Warunkiem podstawowym rozpoczęcia z kimś rozmów jest jednak zasadnicza zgoda na naszą deklarację. Jeżeliby kierownictwo ZNP stanęło na gruncie tej deklaracji, to oczywiście rozmowy byłyby możliwe.

### O. Z. N. i młodzież

Czy wobec bytności marszałka Śnięgiego - Rydza na komersu „Arkoni” i wyciągnięcia, jak to się ogólnie rozumie, przez marszałka ręki do młodzieży OZN, zamierza rozwijać te dążenia?

— Na tym odcinku prowadzone są prace przygotowawcze, które jednak dotychczas nie są zakończone, dlatego też trudno o nich już teraz mówić.

### Roja p. Starzyńskiego

— Wobec tego, że prezes organizacji miejskiej OZN p. Starzyński prowadzi usilną propagandę na rzecz wprowadzenia nowych podatków samorządowych, czy OZN solidaryzuje się z tymi zabiegami?

— Prezes Starzyński występuje w tej sprawie jedynie jako prezydent miasta. OZN w tej sprawie, podobnie jak w innych aktualnych sprawach nie występuje z żadną własną akcją.

### Stosunek

#### do Sejmu i rządu

— Na terenie parlamentu znaczna część jego członków a może nawet większość zgłosiła akces do OZN. Czy zatem posłowie i senatorowie, którzy zgłosili się do OZN stanowią jakąś grupę i czy mieć będą własne kierownictwo? M. in. krąży pogłoski, że kierownikiem takim ma być pos. Miedziński.

— Ani na politykę rządu ani na politykę Sejmu OZN obecnie nie wpły-

## P. Starzyński przegrał w komisji Ustawa o finansach komunalnych odrzucona Zapowiedź reform finansowych na jesień

Sejmowa komisja skarbowo-obra-dowa we wtorek po południu nad rządowym projektem ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Po otwarciu posiedzenia

zabrał głos p. wicepremier Kwiatkowski.

Oświadcza, że rząd ustosunkowuje się pozytywnie do postulatu miast co do konieczności przeprowadzenia choćby częściowej reformy finansów komunalnych, gdy w niedalekiej przyszłości nie można tej sprawy zatwierdzić. Tendencja wynalezienia nowych źródeł dochodu dla miast jest wspólna całemu rządowi. Wobec wzrastających potrzeb miast reforma stosunków nie tylko finansowych jest koniecznością. Rozumiejąc to skarb, zgodził się na reformę zawartą w przedłożeniu rządowym, choć i ona nie jest wolna od usterek.

### PRZECIW POPRAWCE P. WIDACKIEGO

Wprowadzenie do przedłożenia rządowego tak zasadniczej poprawki jaką proponuje wniosek p. Widackiego nie wydaje mi się uzasadnione, mówi p. wicepremier. To samo odnosi się i do wniosków p. Bołdźdza. Realizowanie tych służących potrzeb miast postulatów w oderwaniu od całokształtu naszej rzeczywistości w temple pospiesznych musi wywołać bardzo ujemne konsekwencje.

Wprowadzenie do podatku dochodowego, który zresztą został już podwyższony w r. 1936 dodatku samorządowego przyniosłoby wszystkim samorządom według obliczeń ministerstwa skarbu i przy zastosowaniu maksymalnej normy tj. od 4 do 5 proc. około 50 do 60 mil. zł. Gdyby przyjąć z tej masy płatników, posiadających do 6.000 zł. rocznego dochodu, t. j. właśnie te najliczniejsze grupy prywatnych warsztatów produkcji i handlu to okazałoby się, że roczne obciążenie tej grupy państwowym podatkiem dochodowym wynosiłoby samarycznie około 35 mil. zł., a obciążenie projektowanym dodatkami przyniosłoby przy zastosowaniu pełnej stawki 4%-owej również około 35 mil. zł.,

a przy zastosowaniu połowy tej stawki jeszcze około 18 mil. zł. Oczywiście, iż i tak ten nie pozostałby bez wpływu na rozwój koniunktury, gdy równocześnie obserwujemy, że szczyt kapitału obrotowego osiada szybkość gospodarczej rekonwalescencji.

### CO PRZYNIESIE JESIEŃ?

W jesieni br. stanimy wobec spłatu dość trudnych problemów finansowo-gospodarczych i od stosunkowo najlepszego ich rozwiązania zależęć będzie w wielkiej mierze przebieg dalszej koniunktury. Nasz program inwestycyjny musi być kontynuowany. Jeżeli w roku bieżącym możemy wykonywać w odcinkach miesięcznych ten plan finansowy intensywniej niż prelimitowaliśmy, to w roku następnym sytuacja nie będzie łatwiejsza. Wprost przeciwnie. Potrzeby państwa rosną.

### ZAPOWIEDŹ REFORM PODATKOWYCH

Nie obejdzie się w jesieni br. bez omówienia projektu głębszych reform z których nie doradzam wykluczyć z góry możliwości pewnej reformy w zakresie podatku dochodowego. Skarb już obecnie opracowuje niezbędne reformy w granicach konieczności państwowych w zakresie tych reform musi wejść i nakaz utrzymania równowagi budżetu i nakaz kontynuowania prac inwestycyjnych państwa i wreszcie postulat wzmocnienia źródeł dochodowych dla miast.

Projekty wysunięte przez państw posłów należy przeprowadzić, by zrealizować je z projektami, które na sesji zwyczajnej przedstawi minister skarbu, a które pójdą po innej linii, zmierzając do podobnego celu. Wówczas z kilku możliwości wybierzemy wspólnie rozwiązanie najwłaściwsze i zadanajbardziej konieczne potrzeby ogólne.

Jestem głęboko przekonany, że kilkomiiesięczna zwłoka nie uczyni żadnej istotnej i poważnej krzywdy jakiegokolwiek interesowi publicznemu a przeciwnie, ułatwi właściwą decyzję opartą o wspólną opinię, iż postulat reformy finansów komunalnych dojrzewa do załatwienia.

### ODRZUCENIE

#### PROJEKTU RZĄDOWEGO

Po przemówieniu p. wicepremiera przeprowadzono dyskusję, w wyniku której p. Widacki zgłosił wniosek o odrzucenie rozpatrzenia noweli do sesji zwyczajnej. Przewodniczący p. Świątek-Mirski oświadczył jednak, że ponieważ nowela objęta jest zarządzeniem Prezydenta o zwolnieniu sesji nadzwyczajnej, wobec tego p. Widacki mimo, że był autorem najważniejszej poprawki, zgłosił drugi wniosek o odrzucenie projektu w całości.

Wniosek ten przeszedł większością jednego głosu (za wnioskiem wypowiedział się 10 posłów, przeciw 9-iu).

P. Starzyński, który o uchwale ustawy zabiegał bardzo usilnie, poniósł niezaprzeczoną porażkę. Mówiono o tym wiele w kulisach. Prorokowano nawet bliską zmianę na stanowisku komisarzowego prezydenta miasta.

Zapowiedź p. wicepremiera Kwiatkowskiego o głębszych reformach zrozumiano w kółach parlamentarnych w ten sposób, że w związku z zamierzoną daleko idącą zmianą podatku specjalnego, okazać się może konieczność szukania innych źródeł dochodu.

## Krucze podstawy aktu oskarżenia stwierdzają obrońcy w procesie myślenickim

KRAKÓW, 1. 6. (Telefonem od specjalnego wysłannika ABC): Po przemówieniu prokuratora zabrał głos obrońca adw. Stypułkowski z Warszawy, który charakteryzuje stosunki, panujące w powiecie krakowskim w okresie przed akcją Doboszyńskiego. Następnie obrońca twierdzi, iż zgadza się z Doboszyńskim, że to największy triumf, że tacy Brozowie (Brozek to jeden z oskarżonych, który przed należeniem do Str. Nar. należał do partii komunistycznej) potrafili się przygotować na dobrych Polaków.

Następnie mówca polemizuje z prokuratorem, który czyni oskarżonych określił jako bunt przeciwko władzy. Adw. Stypułkowski — omawia kwalifikację czynu i twierdzi, że pościąganie oskarżonych z art. 167 k. k. (chodzi tu o związek zbrojny) nie jest słuszne.

Adw. Stuhr wstępnie omawia rolę sądów przysięgłych, które wydają werdykty potępiające w procesach politycznych.

Obrońca twierdzi, że rozszczępienie tego procesu na dwie części rozdzielił mózg od rąk i nóg, po czym przystępuje do omówienia winy poszczególnych oskarżonych. Obrońca cha-

rakteryzuje nastrój psychiczny oskarżonych i mówi, że przypało mu w udziale bronić akademika, robotnika i rolnika. Wyprawa przeciw starostwu nie dostarczyła tych dowodów winy, jakie przypisuje akt oskarżenia Antoniemu Płonce, Wyrwie i Janowi Kwinciu.

Następnie obrońca porusza sprawę nie powołania na świadka starosty Basary, który mógłby szereg rzeczy wyświecić i omawia zeznanie gospodni starosty Turkowej twierdząc, że świadek ten, któremu się słabo robiło na sali sądowej i który podczas napadu był wyprowadzony z równowagi, nie może powiedzieć do kładnie, co się działo. Nie ma dowodów, aby oskarżeni strzelali w Porębie, gdyż posiadanie karabinu nie może o tym świadczyć. Zaznacza przy tym, że żaden z policjantów nie był ranny.

Następnie przemawia adwokat Wusowski. Analizuje on zachowanie się policji, po czym przechodzi do omówienia sprawy, kto zrobił ten napad, i twierdzi, że akt oskarżenia opiera się bądź na przypuszczeniach, bądź na zeznaniach tych oskarżonych o innych świadkach, bądź na zeznaniach po-

licji. Twierdzi, że przyznanie zostało odwołane przez szereg oskarżonych i przytacza szereg powodów, dla których oskarżeni przyznawali się.

Następnie obrońca stara się podważyć zeznania posterunkowego Maleckiego, mówiąc, że nie mógł on dobrze rozpoznać oskarżonych, gdyż był zamroczony.

Apł. Niebudek polemizuje z tezą prokuratora, iż oskarżeni tworzyli z Doboszyńskim na czele związek zbrojny i twierdzi, że takiego związku nie było, gdyż nie było elementów faktycznych, żeby skwalifikować ich czyn jako związek zbrojny. Najście na Myślenice nie ma nic wspólnego z związkiem zbrojnym.

Obrońca stwierdza, że alibi Płonki zostało wykazane przez świadków odwołanych.

## 10 mil. rezerw aprobowanych uchwaliła komisja budżetowa

Na wtorkowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej obszerna dyskusja wywołała sprawa kredytu 10 milionowego na zakup zboża. Postawie podnieśli szereg zastrzeżeń, zapytując, czy stworzenie rezerwy zbożowej ma na celu prowadzenie interwencyjnej polityki na rynku zbożowym. Dalej podnoszono sprawę komu winna podlegać polityka zakupu zboża, czy ministerstwu spraw wewnętrznych, czy też ministerstwu rolnictwa. Podnoszono iż państwowe zakupy zboża mogą stwarzać różne wahania cen na rynku.

W odpowiedzi na wywody poselskie

zabrał głos podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Korszak i wyjaśnił, że kredyt przeznaczony jest na stworzenie rezerwy zbożowej, która nie ma nic wspólnego z ingerencją rządu na rynkach. Rezerwa ta ma na celu wyłącznie obronność kraju. Dlatego też podlegać ona będzie ministerstwu spraw wewnętrznych.

W czasie obrad doszło do incydentu między posłem Czapskim i dyr. departamentu w Min. Rolnictwa Bobrowskim.

Po dyskusji projekt ustawy uchwalono.

## Sprawa Bratnich Pomocy Formalna prośba rektorów

Dnia 1 czerwca br. miały miejsce wspólne rozmowy Ich Magnificencji pp. rektorów z prezesami Bratnich Pomocy uczelni warszawskich, w których omówiono aktualne zagadnienia z życia

akademickiego. W wyniku pp. rektorzy postanowili zwrócić się do p. ministra W. R. i O. P. z prośbą o formalne skosowanie zarządzenia o zawieszeniu działalności Bratnich Pomocy.

## Ks. Sekrecki zwolniony ze służby Decyzja, której nie aprobuje opinia

„Głos Lubelski” donosi, że sprawa chełmska, o której tak głośno było w prasie, została załatwiona przez komisję ministerialną w myśl dezzyderatów kuratorium. Ks. dr. Sekrecki zwolniony został ze służby w szkolnictwie. Uczeń Garda pozbawiony jest nadal możliwości uczenia się.

Decyzja komisji ministerialnej zaskoczyła niewątpliwie całą opinię katolicką, zwłaszcza, że nauczyciele żydzi przeciwko którym

podnoszono tyle zarzutów, pozostają na stanowiskach.

Ks. Sekreckiemu służy prawo odwołania się do ministerstwa. Należy przypuszczać, że to uczyni, gdyż sprawa chełmska nie może pozostać w tym stadium, w jakim ją pozostawiła decyzja komisji ministerialnej. Zdrowa opinia nie może tolerować triumfu elementów prowadzących walkę z Kościołem.

## Po zbombardowaniu Almerii Włosi sprawować będą kontrolę w imieniu rządu faszystowskiego

PARYŻ, 1.6. Donoszą z Gibraltaru, że przedstawiciel rządu Walenckiego przy Lidze Narodów del Vayo wyjechał do Paryża, aby omówić z rządem francuskim sprawę incydentów pod Ibiza i Almeria.

RZYM, 1.6. „Giornale d'Italia” donosi, że wczoraj samoloty rządowe pojawiły się nad Majorką, ale nie bombardowały wyspy, ponieważ okręty włoskie znajdowały się już na pełnym morzu. W związku z tym dziennik pisze, że jest rzeczą oczywistą, iż

Włochy i Niemcy, poczynawszy od dnia dzisiejszego, odpowiadać będą ogniem wszędzie i bez żadnych ograniczeń, gdy tylko spotkają się z prowokacją ze strony sił morskich lub powietrznych rządu walenckiego.

Kola półrządowe informują, że po wycofaniu się Włoch z kontroli międzynarodowej, flota włoska nie opuści wód hiszpańskich i będzie nadal sprawować kontrolę, ale we własnym zakresie z ramienia rządu faszystowskiego.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-02 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33 Kantor i prenumerata Al. Jerozolimskie 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 127-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią księzkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

**ceny ogłoszeń:** za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej strony w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe i z komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter — w ogłoszeniach „drobnych” liczą się za oddzielne wyrazy. — fluty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.  
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 127.33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.